

Cena 50 gr
Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, czwartek 31 października 1957 roku

Nr 259 (3405)

Delegacja Sejmu złoży wizytę w Anglii

WARSZAWA (PAP). — W związku z zaproszeniem delegacji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przez obie izby parlamentu brytyjskiego do złożenia wizyty w Anglii w listopadzie br., marszałek Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Czesław Wycech przyjął w dniu 30 bm. ambasadora Wielkiej Brytanii — sir Erica Alfreda Berthoud.

W czasie wizyty omawiany był wstępny projekt programu pobytu delegacji w Wielkiej Brytanii.

Marszałek Sejmu poinformował ambasadora Wielkiej Brytanii, że na czele delegacji Sejmu PRL stać będzie wicemarszałek Sejmu — Zenon Kliszko.

— Ordynacja wyborcza do rad narodowych — Dodatkowe kredyty na rok 1957 — Zaległości w obowiązkowych dostawach Druga sesja Sejmu rozpoczęta

WARSZAWA (PAP). — 30 bm. in. w dziedzinie finansowej jak i od tego kto zasiadzie w nowych radach po nadchodzących wyborach. Projekt ustawy pogłębia demokratyczny system wyborczy.

Pos. Tomaszewski przytacza przepisy projektu ordynacji, będące dowodem, że w porównaniu z dawnymi przepisami zapewnią ona demokratyzację wyborów.

Mówca stwierdza dalej, że nowa ordynacja przewiduje zmniejszenie liczebności rad, ponieważ praktyka wykazała, że zbyt liczne rady tracą operatywność. Projekt nie przewiduje też istniejącej przedtem instytucji zastępców radnych, która nie zdążyła egzaminu praktycznego.

W końcowej części swego sprawozdania pos. Tomaszewski stwierdza, że Komisja Spraw Wewnętrznych wprowadziła do pierwotnego projektu szereg poprawek precyzujących poszczególne jego przepisy. M. in. przedcałkowicie przepisy mówiący o tym, kto uzyskuje mandat radnego jeżeli dwóch lub więcej kandydatów otrzymało równą liczbę głosów.

Mówca wnosi o uchwaleniu projektu wraz z poprawkami wprowadzonymi przez komisję. Marszałek Wycech w imieniu Konwentu Seniorów proponuje, by dyskusję nad projektem ustawy o ordynacji wyborczej przełożyć na dzień następnny, a po referacie pos. Tomaszewskiego

przystąpić do dalszych punktów porządku dziennego. Izba przyjmuje tę propozycję.

Pos. Jan Gałązka (PZPR) jest sprawozdawcą rządowego programu.

(Dalszy ciąg na str. 2)

przystąpić do dalszych punktów porządku dziennego. Izba przyjmuje tę propozycję.

Pos. Jan Gałązka (PZPR) jest sprawozdawcą rządowego programu.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Po pierwszym dniu obrad (Od specjalnego sprawozdawcy)

Otwarcie pierwszego posiedzenia II sesji Sejmu PRL śmiało nazwać można uroczystym. Wpłynęła na to nie tylko obecność w łóżach Rady Państwa i rządu wszystkich czołowych mężów stanu z Władysławem Gomułką, Józefem Cy-

rankiewiczem i Aleksandrem Zawadzkim na czele, ale również przedmiot pierwszego punktu obrad. Poselski projekt ustawy o ordynacji wyborczej do rad narodowych jest aktem politycznym, którego waga jest aż nadto oczywista. Faktem jest bowiem, że znajdujemy w nim nie tylko zasady, które przyswajamy opracowywaniu wyników z ducha Października ordynacji wyborczej do Sejmu PRL, ale również kilka nowych sformułowań świadczących o dalszym rozwinięciu raz już wytkniętej linii. Zrozumiałe jest więc zainteresowanie, z jakim oczekiwano przedstawięcia Sejmowi przez Komisję Spraw Wewnętrznych projektu ustawy oraz towarzyszącej temu debaty. Wprawdzie w myśl postanowienia Konwentu Seniorów dyskusja nad ustawą odbędzie się dopiero w ciągu dnia dzisiejszego, niemniej jednak przy okazji przedstawienia samego projektu warto na marginesie wypowiedzieć kilka uwag.

Czytelnicy mają okazję zapoznać się z niektórymi fragmentami przemówienia referenta komisji posła St. Tomaszewskiego, które drukujemy na innym miejscu dzisiejszej gazety. Chciałbym więc jedynie zwrócić uwagę na kilka zasadniczych, moim zdaniem, sformułowań projektu ustawy.

Posel Tomaszewski wspominał na wstępie swego przemówienia, iż w związku z działalnością naszych rad narodowych wpływało od dłuższego czasu wiele krytycznych uwag. Słusznie chyba dodał on jednak, że nie powinno to przystąpić do realizacji, a także warunkami pracy nauczycielskiej powinny być interesować się rady narodowe i komitety rodzicielskie.

20 LISTOPADA — MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ NAUCZYCIELA
WARSZAWA (PAP). — Zgodnie z uchwałą światowej konferencji nauczycielskiej, która obradowała w sierpniu br. w Warszawie, dzień 20 listopada będzie obchodzony w Polsce, podobnie jak i w wielu innych krajach, jako Międzynarodowy Dzień Nauczyciela.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Aresztowania w PLO w związku z wykryciem nadużyć

GDAŃSK (PAP). — W związku z wykryciem nadużyć w Polskich Linjach Oceanicznych (o czym niedawno donosiliśmy) zostali aresztowani pod zarzutem nadużywania stanowiska służbowego dla celów osobistych: zastępca dyrektora PLO do spraw administracyjno-finansowych — Włodzimierz Modero, zastępca dyrektora PLO do spraw technicznych — Władysław Kossakowski i kierownik zaopatrzenia PLO — Andrzej Mrozowski.

Ponadto pod zarzutem przekraczania uprawnień służbowych aresztowani zostali: kierownik wydziału kadr dyrekcji PLO — Tadeusz Głodowski oraz jego zastępca — Jerzy Szczęsno wicz i kierownik sekcji doboru załóg — Józef Asymonowicz.

Podjeźrzeni są oni o to, że kierowali na statki w charakterze marynarzy ludzi nieodpowiednich, czerpiąc z tego korzyści osobiste.

Tam gdzie zwierzęta nie boją się ludzi Wł. Puchalski opowiada „Dziennikowi” swe wrażenia ze Spitsbergenu

Przed kilku dniami powróciła ze Spitsbergenu część uczestników polskiej wyprawy naukowej, która wyjechała 26 czerwca z kraju. Z 34-osobowej grupy pozostało na okres zimowy jedynie 10 osób. Wśród tych, którzy powrócili ze Spitsbergenu, znajdują się również filmowcy Łódzkiej Wytwórni Filmów Oświatowych: Włodzimierz Puchalski, Jarosław Brzozowski i Eugeniusz Bogacz.

Korzystając z jednodniowego pobytu w Łodzi świetnego specjalisty, twórcy znakomitych filmów przyrodniczych Włodzimierza Puchalskiego, poprosiliśmy go o opowiedzenie nam pierwszych wrażeń z pobytu na Spitsbergenu.

— Celem mojej wyprawy było zrealizowanie filmów o florze i faunie Spitsbergenu. Zamierzania miałem szersze, niż to, co udało mi się urzeczywistnić. A to z tej przyczyny, że przyjechalśmy na Spitsbergen później, niż było zaplanowane. Skutkiem tego nie napotkaliśmy niedźwiedzi, które poszły już w dalsze, lodowcowe rejony, fok też było mało.

— Jakże filmy ma pan zamierzać zrealizować?

— Trzy. Pierwszy o roślinności Spitsbergenu. Jest ona bardzo skromna. Jest to krajobraz zupełnie pusty. Tak wyobraża sobie człowiek chyba krajobraz Marsa, czy Księżyca. Drzew żadnych, największe roślino, to krzewinki — „drzewo” Arktyki — rośliny najwyższej 5-centymetrowej wysokości. Piękne są natomiast mchy i porosty — bardzo gęste, miękkie i wielobarwne. Ciekawe są też kwiaty, bardzo małe. Korony niektórych z nich mają wielkość 1/4 główki zapalki. Roślinność walczy tam o byt bardzo ciężko, kradnąc rzadko występujące promienie słoneczne. Lato trwa tam tylko od czerwca do połowy sierpnia, a opadów — mnóstwo.

Dwa następne filmy są już poświęcone faunie. Jeden zwierzętom, drugi ptakom.

— Z jakimi zwierzętami spotkał się pan tam?

— Spośród ssaków żyją tam tylko niedźwiedzie, foki i lisy. Niedźwiedzi, jak już powiedziałem, nie spotkał się. Lisów było sporo, fok niewiele. Najbardziej ciekawym zwierzęciem było... (Dalszy ciąg na str. 2)

Czy 38-letni F. Gaillard zdoła utworzyć nowy rząd francuski?

PARYŻ (PAP). — Młody przywódca radykałów francuskich Felix Gaillard, któremu prezydent republiki Rene Coty zaproponował misję utworzenia nowego rządu, zawiadomili prezydenta we wtorek wieczorem, że misję tę przyjmują i rozpocznie natychmiast rozmowy z przedstawicielami partii politycznych, aby zorientować się w szansach uzyskania inwestytury w Zgromadzeniu Narodowym.

Opuszczając pałac prezydenta Republiki Felix Gaillard oświadczył dziennikarzom, że zamierza stanąć przed Zgromadzeniem w dniu 5 listopada — w 38 rocznicę swych urodzin.

Jak donosi Agencja France Presse, przed udzieleniem odpowiedzi prezydentowi, F. Gaillard przeprowadził już wstępne rozmowy z przedstawicielami różnych stronnictw i ugrupowań — od socjalistów do tzw. niezależnych, czyli konserwatywistów — włącznie i uzyskał warunkowe przyrzeczenie, że poprą go w Zgromadzeniu, jeśli program jaki przedstawi 5 listopada, będzie dla nich możliwy do przyjęcia.

W środę po południu odbyło się posiedzenie kierownictwa partii „niezależnych” i stronnictwa chłopskiego. Ugrupowanie to, które dysponuje 100 mandatami w Zgromadzeniu Narodowym, wypowiedziało się w zasadzie za poparciem F. Gaillarda i za ewentualnym wejściem swych przedstawicieli do rządu. Jeśli chodzi o socjalistów, kie-

Spotkanie kierownictwa PZPR z delegacją uczestników Wielkiej Rewolucji Październikowej



Dnia 29 października 1957 r. bawiąca w Polsce 11-osobowa delegacja uczestników Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej spotkała się z kierownictwem partii.

Na zdjęciu: goście radzieccy podczas spotkania. Przemawia przewodniczący delegacji, członek KC KPZR prof. M. B. Mitin.

CAF — fot. Wdowiński

Zebrania klubów poselskich

Sprawozdawca parlamentarny PAP informuje: 30 bm. przed rozpoczęciem obrad plenarnych Sejmu odbyły się zebrania klubów poselskich PZPR, ZSL i SD.

Członkowie klubu PZPR wysłuchali informacji ministra handlu wewnętrznego — Mieczysława Lesza na temat tzw. małej reformy handlu, a następnie dyskutowali nad tym zagadnieniem.

Posłowie ZSL-owcy kontynuowali rozpoczętą poprzedniego dnia dyskusję na temat zadań klubu w związku z sytuacją gospodarczą polityka w kraju. Referat na ten temat wygłosił przewodniczący klubu — Bolesław Podędwórny.

Członkowie klubu poselskiego SD omówili na posiedzeniu projekt ustawy o ordynacji wyborczej do rad narodowych.

Po zakończeniu obrad plenarnych Sejmu odbyło się posiedzenie nie zarządu polskiej grupy unii międzyparlamentarnej. Tematem obrad były zadania stojące przed tzw. bilateralnymi grupami parlamentarnymi, jak np. grupa polsko-francuska czy polsko-brytyjska. Prezenta ta ukaże się już 1 listopada br.

DEPESZA Rady Narodowej m. Łodzi

Miejska Rada Delegatów Pracujących w Charkowie Związek Socjalistycznych Republik Rad

W związku z 40 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, Rada Narodowa m. Łodzi zebrana na sesji w dniu 30 października 1957 roku, przekazuje w imieniu własnym i całego społeczeństwa m. Łodzi serdeczne pozdrowienia bratniej Miejskiej Radzie Delegatów Pracujących w Charkowie i wszystkim mieszkańcom Waszego pięknego miasta oraz życzenia dalszej owocnej pracy.

Rada Narodowa m. Łodzi jest głęboko przekonana, że zacieśniając się bezpośrednią współpracą między naszymi miastami przyczynia się do dalszego umocnienia nierozrwalnych więzów przyjaźni między narodami polskim i narodami Związku Radzieckiego, do umocnienia sił pokoju i socjalizmu na całym świecie.

Rada Narodowa m. Łodzi Łódź, 30 października 1957 r.

ZE SWIATA

PHENIAN. — Na czele delegacji KRLD, która uda się w tych dniach do Moskwy na obchody 40 rocznicy Rewolucji Październikowej, stać będzie przewodniczący Rady Ministrów Korei Ludowej, Kim Ir Sen.

NOWY JORK. — W amerykańskiej miejscowości Flagstaff, w stanie Arizona zawadził o szczyt góry samolot czteromotorowy i roztrzaskał się w kawałki. Według pierwszych wiadomości napływających z miejsca katastrofy, 8 osób poniosło śmierć.

MOSKWA. — W restauracjach moskiewskich obniżone zostały o 10 proc. ceny na obiady spożywane w godzinach od 12 do 17. Obecnie obiad spożywany na miejscu kosztować będzie 6-7 rubli, a wyniesiony do domu o 10 proc. mniej.

NOWY JORK. — W Hollywood zmarł w wieku 72 lat Louis Mayer słynny amerykański producent filmowy i jeden z dyrektorów wytwórni filmowej „Metro Goldwyn Mayer”. Mayer był znany w świecie filmowym jako odkrywca talentów aktorskich. Jemu zawdzięczała swą karierę Greta Garbo i wiele innych gwiazd.

LONDYN. — Rzecznik Foreign Office podał do wiadomości, że w przyszłym tygodniu wznowione zostaną w Rzymie brytyjsko-egipskie rozmowy finansowe.

O dalszą poprawę w służbie zdrowia

Co przynosi uchwała RN podjęta na wczorajszej sesji

W uchwale podjętej na wczorajszym posiedzeniu, Rada Narodowa postanowiła zobowiązać Prezydium Rady, aby traktowało inwestycje służby zdrowia na równi z budownictwem mieszkaniowym i oświatą. Prezydium winno czuwać nad dotrzymaniem oszczędnie ustalonych terminów oddania obiektów do użytku oraz zwrócić się do władz centralnych o wyłączenie zlecenia inwestycji służby zdrowia jednemu z przedsiębiorstw budownictwa miejskiego, najbardziej dotychczas doświadczonemu w budownictwie służby zdrowia. Postanowiono też powołać przy Zarządzie Inwestycji SZ brygadę budowlano-remontową do realizacji wzniesienia remontów i drobnych inwestycji.

W zakresie kadr służby zdrowia uchwała zobowiązuje prezydium do uwzględnienia w budżecie Rady Narodowej kwoty 500 tys. zł dla zarządu służby zdrowia na stypendia specjalistyczne dla lekarzy z terenu Łodzi w zakresie laryngologii, okulistyki, neurologii, dermatologii, rentgenologii i analityki. Poza tym zobowiązuje do respektowania najbardziej słusznych potrzeb mieszkaniowych pracowników służby zdrowia i zrewidowania dotychczasowej puli rozdzielonej mieszkań, a następnie do przydzielania wszystkich mieszkań opuszczanych przez pracow-

ników służby zdrowia personelowi służby zdrowia.

Jednocześnie uchwała zobowiązuje prezydium i zarząd służby zdrowia do jak najszybszego uporządkowania spraw kadrowych i spraw zatrudnienia lekarzy, podniesienia dyscypliny pracy wśród pracowników i przestrzegania właściwych przepisów o pracy społecznej służby zdrowia oraz do poczynienia prób komasacji pracy lekarzy w jednym miejscu zatrudnienia.

W leczeniu zamkniętym uchwała zobowiązuje prezydium do rozważenia możliwości wygośpodarowania budynków na urządzenie domu dla dzieci głęboko upośledzonych oraz domu dla nieuleczalnie chorych i do przyspieszenia przesiedlenia osób prywatnych, zamieszkałych na terenie placówek lecznictwa zamkniętego i otwartego.

Dalsze punkty uchwały dotyczą wprowadzenia księżeczek zdrowia dla ubezpieczonych, zwiększenia taboru kolumny transportu (temat żywo dyskutowany), opracowania bardziej wszechstronnej rejonizacji oraz jak najszybszego powołania społecznego komitetu do walki z prostytucją i chorobami wenerycznymi, a także społecznego komitetu do walki z gruźlicą, którego potrzebę istnienia szeroko uzasadnił docent M. Ziarski.

Na marginesie sesji stwier-

dzić trzeba, że reprezentowany był na niej świat lekarski w osobach rektora Akademii prof. Stefanowskiego, profesorów wielu klinik, dyrektorów szpitali i lekarzy — znanych i szanowanych powszechnie społeczników, jak prof. Szustrowa, prof. Margolisowa i wielu innych.

Rada podjęła jeszcze jedną uchwałę, dotyczącą podziału miasta na strefy dla celów związanych z wzniesieniem czyszu za lokale użytkowe. Projekt uchwały był szeroko dyskutowany i kwestionowany przez szereg osób. Przyjęty został większością głosów.

Omówienie tej uchwały oraz jej motywy podamy w jednym z najbliższych numerów.

Z. T.
(O przebiegu dyskusji na wczorajszej sesji RN informujemy na str. 4).

E. Ajnenkiel delegowany do stałych prac w Sejmie

Na wniosek Komitetu Łódzkiego, Prez. Klubu Poselskiego PZPR, przy KC i zespołu posłów PZPR m. Łodzi o urlopowanie z prac w Prezydium RN E. Ajnenkiela, delegowanego postanowieniem wymienionych instytucji do stałych prac w Sejmie PRL, Rada Narodowa na wczorajszym posiedzeniu akceptowała tę propozycję.

E. Ajnenkiel, posiadający duże doświadczenie w pracy, jako działacz społeczny, polityk i parlamentarzysta dobrze znający problemy naszego miasta, godnie reprezentować będzie w pracach Sejmu i komisjach sejmowych interesy społeczeństwa łódzkiego.

Ponieważ E. Ajnenkiel sprawował opiekę nad resortami zdrowia i oświaty — Prezydium na najbliższym posiedzeniu przekaże te resorty pozostałym członkom Prezydium.

Angielscy specjaliści wyrażają uznanie dla Huty im. Lenina

WARSZAWA (PAP). — 30 bm. I zastępca ministra przemysłu ciężkiego, wiceminister — F. Kałm przyjął bawiącą od kilkunastu dni w Polsce delegację hutników angielskich, którzy przybyli na zaproszenie MPC w ramach współpracy przemysłowej hutniczych w Europejskim Komitecie Stali przy ONZ. Członkowie delegacji w czasie ostatnich dni zwiedzili wiele ośrodków przemysłowych i naukowych naszego hutnictwa. W czasie spotkania, w którym wzięli udział również specjaliści hutnicy, goście angielscy podzieliли się swymi wrażeniami z pobytu w hutach i instytucjach naukowych.

Oczywiście — największe wrażenie wywarła na nich Huta im. Lenina. Słowa uznania, jakie wypowiedzieli oni o tym największym w Polsce kombinacie hutniczym są tym cenniejsze, że stwierdzają to wybitni fachowcy znanego na całym świecie przemysłu hutniczego. Piec martenowski huty, zdaniem Anglików zaliczyć można do najnowocześniejszych na świecie.

W czasie rozmowy nasi goście podkreślali również szybki rozwój polskich walcoowni. Uderzyła ich nowoczesność naszych hut, szczególnie Huty im. Lenina, huty „Bobrek” i huty „Batory”.

Stynną dreźnieńską orkiestrę symfoniczną usłyszymy w Łodzi

WARSZAWA (PAP). — 30 bm. w godzinach rannych przybył do Warszawy ponad 100-osobowy zespół słynnej orkiestry symfonicznej filharmonii dreźnieńskiej. Na czele zespołu stoją dyrygenci: prof. Heinz Bongartz i Kurt Masur. Orkiestra symfoniczna z Dreznia wystąpi z koncertem w sali Filharmonii Narodowej, a następnie uda się na tournée artystyczne do Krakowa, Łodzi, Katowic i Poznania.

Po pierwszym dniu obrad

(Dokończenie ze str. 1)

wych okręgów wyborczych. Mąga one obejmować teren całego zakładu pracy, a nawet w wypadku większych fabryk, jeden zakład skupiać może kilka okręgów wyborczych. Umożliwi to robotnikom nie tylko należną im reprezentację w radach narodowych, ale również — używając sformułowania referenta, wzmożni autorytet tych rad autorytetem załóg robotniczych.

Nowy projekt ordynacji wyborczej rezygnuje, co jest równie dośrodek charakterystycznym momentem, z instytucji kooperacji radnych przez rady. Mówią po prostu, oznacza to odejście od dawnego, niezbyt demokratycznego obyczaju, obsadzania stanowisk w prezydiach rad narodowych przez ludzi z zewnątrz, którzy później bywali dokooptowywani w skład rad. Obecnie więc wszelkie funkcje prezydzialne obejmować będą mogli jedynie radni powołani w wyborach do dancj rady.

I jeszcze jedno dość ciekawe novum. Wrzucono do urny kartki wyborcze w całości przekreślone, względnie przedarte, nie będzie przyjęta jako nieważna, lecz jako głos oddany przeciw wszystkim kandydatom zamieszczonym na karcie do głosowania.

Wymieniam niektóre sformułowania świadczące o dalszej demokratyzacji systemu wyborczego. Istnieją jednak i inne momenty, dzięki którym ordynacja stwarza przyszłym radom znacznie korzystniejsze warunki działania. Należą do tego takie sprawy, jak zmniejszenie liczebności rad np. w Łodzi z 200 do (wg danych ramowych) 80—120 radnych, ściślejsze powiązanie rad z większymi zakładami pracy itp.

Należy się spodziewać, że tak zredagowany projekt ustawy o ordynacji wyborczej zyska pełne poparcie poszczególnych klubów poselskich. Działająca debata wniesie niewątpliwie szereg sformułowań, które mieć będą charakter uzasadnienia, a nawet komentarza ustawy. Dlatego oczekiwanej będzie z zaciekawieniem.

Zamykając swe uwagi z wczorajszego posiedzenia Sejmu, chciałbym podkreślić pewien szczegół z dalszego porządku obrad, a mianowicie sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego o realizacji zaległości w obowiązkowych dostawach mleka. Jak wynikało z przemówienia referenta komisji, zaległości te w skali krajowej wynoszą około 15 milionów litrów, z tego zaś na samo województwo łódzkie 3 miliony litrów. Faktem jest przy tym, że w bieżącym roku obserwuje się daleko zjawisko narastania zaległości w obowiązkowych dostawach, co tłumaczy się spadkiem aktywności rad narodowych i aparatu skupu. Chciałbym więc w tym miejscu przytoczyć dla podkreślenia apel komisji do rolników i rad narodowych, by w obliczu walki z naszymi trudnościami gospodarczymi pocięli z pomocą krajowi, wypełniając należycie ciążące na nich obowiązki.

Z. J. KOZŁOWICZ

Uczony polski wykładowcą na uniwersytecie egipskim

WARSZAWA (PAP). — Znany polski uczony, wybitny znawca archeologii śródziemnomorskiej — prof. dr Kazimierz Michałowski, powołany został na stanowisko profesora uniwersytetu w Aleksandrii na rok akademicki 1957—1958. Prowadzić on będzie na uniwersytecie egipskim wykłady z zakresu archeologii klasycznej.

Nowy ponaddziesiętkowy bombowiec amerykański

NOWY JORK (PAP). — Jak podaje lotniczy magazyn amerykański „Data”, Stany Zjednoczone są w trakcie budowy nowego, ponaddziesiętkowego bombowca „WS-110”. Bombowiec ten zaopatrzone w 6 silników odrzutowych ma osiągać pułap 30 km i prędkość 3200 km na godzinę.

„Data” informuje, iż bombowiec „WS-110” przypominać będzie swym wyglądem pocisk zdalnie kierowany o wielkich rozmiarach.

Komunikat „Kukuleczki”

W XXVIII grze „Kukuleczki” stwierdzono 6 rozwiązań z 4 trafieniami (wygrane po 42.788 zł), 495 kuponów z 3 trafieniami (wygrane po 711 zł) i 13.531 kuponów z 2 trafieniami (wygrane po 26 zł).

Dodatkowe pociągi w Święto Umarłych

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi powiadomiła, że w dniu Wszystkich Świętych oraz w niedzielę 3 listopada będą kursowały następujące dodatkowe pociągi pasażerskie:

Dnia 31 października i 2 listopada będzie uruchomiony pociąg pasażerski z Łodzi Kal. do Skarżyska Kam. o godz. 23 min. 02. Przyjazd do Skarżyska o godz. 3 min. 12. Z powrotem dnia 1 i 3 listopada odjadą ze Skarżyska Kam. o godz. 15 min. 44, Łódź Kal., przyj. 20 min. 08. Pociąg ten od Opoczna do Słowin nie będzie się zatrzymywał na stacjach.

Pociągi podmiejskie, odjeżdżające z Łodzi Kal. o godz. 15 min. 40, Zduniska Wola przyj. godz. 18 min. 39 oraz powrotny odjeżdżający ze Zduniskiej Woli o godz. 11 min. 43, Łódź Kal. przyjazd o godz. 12 min. 45, będą kursowały 1 listopada.

Poc. pasażerskie Łódź Fabr. — Warszawa, odjeżdżający z Łodzi Fabr. o godz. 14 min. 20 Warszawa-Sródm. przyj. 16 min. 38 oraz z Warszawy do Łodzi Fabr. odjeżdżający z Warszawy Sródm. o godz. 13 min. 30, Łódź Fabr. przyj. 15 min. 50, będą kursowały 1 i 3 listopada.

Poc. pasażerski relacji Kolu-szki—Zawiercie, odjeżdżający z Kolu-szki o godz. 3 min. 53, Zawiercie przyj. 7 min. 24, będzie kursował 1 listopada.

Poc. pasażerski relacji Zawiercie—Czestochowa odjeżdżający z Zawiercia o godz. 9 min. 23, Czestochowa przyj. 9 min. 15, będzie kursował 1 listopada.

Poc. pasażerski relacji Czestochowa — Kolu-szki odjeżdżający z Czestochowy osob. o godz. 12 min. 46, Kolu-szki przyjazd 15 min. 18, będzie kursował 1 listopada.

Tam, gdzie zwierzęta nie boją się ludzi

(Dokończenie ze str. 1)

dziej uderzające jest chyba to, że zwierzęta, nie znające człowieka, nie boją się go zupełnie. Lisy (znaczenie mniejsze zresztą od naszych lisów) przychodzili do nas zupełnie blisko i z odległości metra przyglądali się nam bez lęku z wielkim zainteresowaniem. Przyjmowały od nas jedzenie (a były bardzo wybredne i smakowały im tylko najlepsze potrawy). W tych w rękach robienie filmów było dla mnie bardzo łatwe. Odpadła największa w naszych warunkach trudność — podpatrywanie życia zwierząt, czajenie i ukrywanie się z obawy spłoszenia ich.

— Czy ptaki też się was nie bały?

— Również nie. Spitsbergen ma niewiele gatunków ptaków, ma ich natomiast niesłychanie dużo. Gnieźdzą się one w szczelnych szczelinach skał — są to istne śpiące góry. Najinteligentniejszą wśród tamtejszych ptaków są chyba nurniki — pingwiny północne. Zaobserwowałem u nich niezmiernie interesujący zwyczaj, którego nieestety, nie udało mi się sfilmować. Ma-

leńskie, kilkudniowe nurniki, nie umiejące jeszcze fruwać, skaczą do morza z kilkusetmetrowej wysokości. To „salto mortale” odbywa się pod eskortą 6-osobowej grupy, złożonej prawdopodobnie z członków najbliższej rodziny malca. Od tej chwili mały nurnik opuszcza gniazdo i rozpoczyna życie na wodzie. Na skaczącego nurnika czoła jednak niebezpieczeństwo w postaci olbrzymich mew polarnych (rozpiętość skrzydeł około 2 m), które starają się porwać ofiarę.

— Co można by już powiedzieć o efektach naukowych wyprawy?

— Nasi naukowcy mają już poważne sukcesy. Dużego odkrycia dokonał dr Birkenmajer, który wykopał trylobity — szczątki zwierząt z najstarszej epoki życia na ziemi, około miliona lat przed naszą erą. Odkrycie to przyczyni się do ustalenia wieku i początków Spitsbergenu. Było to pierwsze wykopalisko na tym terenie.

Doc. Srodoń — botanik, odnalazł odciski floty mezofitycznej, które pozwolą ustalić rodzaj flory Spitsbergenu sprzed kilkuset tysięcy lat.

Muszę tu powiedzieć, że Polacy wybrali niezwykle trudny, ciężki teren, skutkiem tego zupełnie dotychczas nie zbadany. Ale też dlatego badania Hornstunda (tak się nazywa nasz teren) mogą dać niezwykle ciekawe rezultaty.

— Czy mieliście jakieś kontakty ze światem?

— Niestety, żadnych, nawet radiowych. Otrzymałmy jednak potworną starą stację radiową, przez którą można nadawać najwyższe komunikaty meteorologiczne. Odbierać nie można zupełnie nic. Wielkim naszym świętem był dzień, w którym samolot zrzucił nam pocztę z kraju.

— A jaki otrzymaliście ekwipunek?

— Połączenie brakorobstwa z beżmyślnością, czy złą wolą. Sweiry ciężkie, zimne, prują się przy pierwszym poruszeniu spodnie i tak dalej i dalej.

Warunki pracy są na ogół trudne. Jednak dzięki niestrudzonemu i wspaniałemu kierownikowi wyprawy prof. Siedleckiemu, nie opuszczał nas do bry nastroj i pogoda ducha.

— A jak stosunki z Norwegami?

— Wyjątkowo sympatyczne. Norwegowie bardzo nas lubią i starają się to okazywać na każdym kroku. Doznaliśmy od nich wiele serdeczności.

— Kiedy ujrzymy pańskie filmy?

— Trudno powiedzieć. Teraz mam zamiar przystąpić do montażu. A że ptaki nauczyły mnie wstawiać bardzo wcześnie, myślę, że praca długo nie potrwa. No, a na wiosnę znów chcę pojechać na Spitsbergen, by uzupełnić to, co zdobyłem teraz.

Rozmawiała
T. WOJCIECHOWSKA

Broń amerykańska dla Jordanii



Do portu w Akabie przył transport broni amerykańskiej dla Jordanii. Przy wyładunku obecny był król Hussein oraz oficerowie jordańscy i amerykańscy. Fot. — CAF

II sesja Sejmu rozpoczęta

(Dokończenie ze str. 1)

jektu ustawy o zmianie właściwości w zakresie niektórych spraw w dziedzinie gospodarki komunalnej. Projekt ustawy przewiduje oddanie tych spraw do decyzji prezydentów powiatowych lub miejskich rad narodowych. Jest to w pełni uzasadnione i zgodne z zasadami decentralizacji i upraszczania systemu zarządzania gospodarką narodową.

Izba w głosowaniu uchwaliła ustawę jednomyślnie.

Z kolei w imieniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów zabiera głos pos. Eugeniusz Ajnenkiel (PZPR), który omawia rządowy projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1957.

Omawiając pozycję budżetową powracających do kraju repatriantów, 650 mln. zł przeznacza dla Centralnego Zarządu Ubezpieczeń Społecznych, głównie na zasiłki spowodowane absencją chorobową.

Sejm w głosowaniu przyjął projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1957.

W dalszym ciągu obrad pos. Antoni Laskowski (PZPR) składa sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego o dekreście z dnia 23 sierpnia 1957 r. o realizacji zaległości w obowiązkowych dostawach mleka.

Decret ten umożliwi chłopom wyrażenie się z zaległości w dostawach mleka w przeliczeniu na równoważnik pieniężny.

W zakończeniu pos. Laskowski przypomina, że w toku dyskusji nad wspomnianym dekretem Komisja Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego podkreśliła fakt, że dekret ten powinien wpłynąć na wzmożenie ogólnej dyscypliny dostaw produktów rolnych.

W głosowaniu dekret został jednomyślnie zatwierdzony przez Izbę.

Strajk szoferów taksówek w NRF

BONN (PAP). — Jak podaje agencja DPA, w śróde rozpoczęła się we wszystkich miastach zachodnio-niemieckich o ludności powyżej 200 tys. strajk szoferów taksówek na znak protestu przeciwko mnożącym się coraz bardziej bandyckim napadom na kierowców taksówek.

Uczestnicy strajku domagają się od władz zachodnio-niemieckich ukrócenia poczynań złodziei. Wskazywali oni przy tym na napadów rabunkowych dokonujących często żołnierze amerykańscy z jednostek stacjonujących w NRF.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 31 PAZDZ.

15.10 Z cyklu: „Muzyka ludowa narodów radzieckich”. 15.30 Dla dzieci — aud. st.-muz. „Śpiewamy piosenki i słuchamy muzyki”. 16.05 Pieśń Michała Świeżńskiego i Aleksandra Włhelmskiego. 16.20 Gra ork. Kostelaneta. 16.50 „Uzupelnic to też sztuka” — pogadanka. 17.01 (L) „Informacja” — reportaż Zb. Wojciechowskiego. 17.15 (L) „Runda z piosenką” w opr. L. Szumlewskiego. 17.35 (L) Koncert symfoniczny — „Z nagrań Filharmonii Łódzkiej”. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 „Co się wam najbardziej podoba w tej audycji”. 19.30 Aud. poetycka z cyklu: „Poeta i świat” — Aleksander Blok. 20.13 Kronika sportowa. 20.30 Fala 56. 20.40 Wzianka pieśni miłosnych. 20.50 Aleksander Borodin: „Książ Igor” — opera w 3 aktach. 22.33 „Pocztynion” — Wl. Syrokomli. 22.38 D. c. opery.

TELEWIZJA

Czwartek, 31 października

17.30 Retransmisja z Warszawy programu dla dzieci młodsz. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.00 Festiwal filmów rysunkowych i kulekciowych z Warszawy. 21.00 Estrada poetycka „Poezja rewolucyjna”. 21.30 Reportaż telewizyjny ze Szpitala im. Pirogowa pt. „Ostry dyżur”.

Tym razem nie zapomniano

o potrzebach komunikacyjnych Łodzi

(Telefonem od własnego wysłannika)

Gabinet ministra komunikacji zwołał wczoraj w Warszawie Ogólnopolską Konferencję Prasową w sprawie propozycji do nowego letniego rozkładu jazdy, z dwóch powodów:

■ zwoływane konferencje przez DOKP wszystkich okręgów Polski zupełnie nie zdały egzaminu, gdyż z reguły większość przedsiębiorstw i władze terenowe lekcewały je nie składając w porę odpowiednich wniosków.

■ listy czytelników do poszczególnych redakcji oraz me moriały instytucji będące w posiadaniu pism codziennych mogą być brane pod uwagę obecnie przed rozpoczęciem układania rozkładu.

Dyrektor Centralnego Zarządu Przewozów Ministerstwa Komunikacji — Wegner otwierając konferencję poinformował dziennikarzy o zasadniczych problemach, które bezpośrednio interesują użytkowników kolei. Należą do nich: przyspieszenie szybkości pociągów na niektórych trasach oraz połączenia międzynarodowe i nowe pociągi dalekobieżne.

W nowym rozkładzie jazdy, a więc od czerwca 1958 roku, zwiększy się efektywna szybkość pociągów do 100 km na godzinę na odcinkach: Warszawa — Kutno — Poznań oraz Warszawa — Koluszki — Katowice — Gliwice.

W nowym rozkładzie jazdy zsynchronizuje się ściśle prace PKS z PKP wobec przejścia Państwowej Komunikacji Samochodowej do resortu Ministerstwa Komunikacji. Jest na wet projekt uruchomienia pospiesznych tras autobusowych np. na liniach Łódź — Zakopane czy Łódź — Wrocław.

Łódź na tej konferencji przedstawiła następujące postulaty przedyskutowane z Prezydium Rady Narodowej i miejscową DOKP:

■ Domagamy się przywrócenia bezpośredniego pociągu pospiesznego, elektrycznego, wieczornego Warszawa — Łódź Fabryczna odjeżdżającego ze stolicy ok. godziny 20, a przybywającego do Łodzi przed 22.

■ Łódź chce mieć w sezonie (od 15.VI do 15.IX) bezpośredni pociąg z Łodzi-Kaliskiej przez Olsztyn, Giżycko do Elku z wygodnym połączeniem na Węgorzewo — Augustów. Pociąg ten powinien w obie strony jechać nocą i prowadzić wagon sypialny. Ponieważ tego rodzaju propozycje zgłaszało również ministerstwo, pytając jedynie czy Łódź chce mieć taki pociąg w sezonie raz na tydzień, czy codziennie, nie powinno być przeszkód w uruchomieniu tego ważnego połączenia naszego miasta z Mazurami.

★ Na głównych trasach — 100 km na godz.

★ Spodziewamy się otrzymać bezpośrednie połączenia z Mazurami i miejscowościami nadmorskimi

★ Domagamy się przywrócenia wieczornego pociągu pospiesznego Warszawa — Łódź-Fabr.

Podobnie jak Warszawa, Łódź powinna mieć bezpośrednie połączenie pociągiem pospiesznym nie tylko z Gdynią, ale z miejscowościami nadmorskimi. Zaproponowano więc Zarządowi Przewozów w Min. Komunikacji przedłużenie w sezonie od 15.VI do 15.IX pospiesznego pociągu Łódź-Kaliszka — Gdynia do Leby lub Ustki.

Bezpośredni pociąg nocny Łódź — Kolobrzeg i z powrotem wraz z wagonem sypialnym będzie w sezonie utrzymany, tak jak było poprzednio. Przedstawiciele ministerstwa przyjęli do wiadomości uwagę, że pociąg ten powinien przychodzić do Kolobrzegu ok. godz. 8, a nie jak obecnie o 4 rano z minutami, gdyż wówczas nie ma połączeń z sąsiednimi miejscowościami nadmorskimi i trzeba na dworcu w Kolobrzegu niepotrzebnie czekać ok. 3 godzin.

Proponuje się, by władze kolejowe przedłużyły bezpośredni pociąg Łódź-Kaliszka — Rzeszów do Przemyśla ze względu na wzmożony ruch pasażerów do Związku Radzieckiego. Pociąg ten powinien odchodzić z Łodzi ok. godz. 23 i przybywać na miejsce ok. 8 rano, a nie jak obecnie, po godzinie 10 (do Rzeszowa).

Następny postulat dotyczył dołączenia do kursującego już pociągu nocnego Lublin — Łódź-Chojny — Poznań — Szczecin i z powrotem wagonu sypialnego. Cała podróż z Lublina do Szczecina trwa 16 godzin i ślipping w tym pociągu jest konieczny.

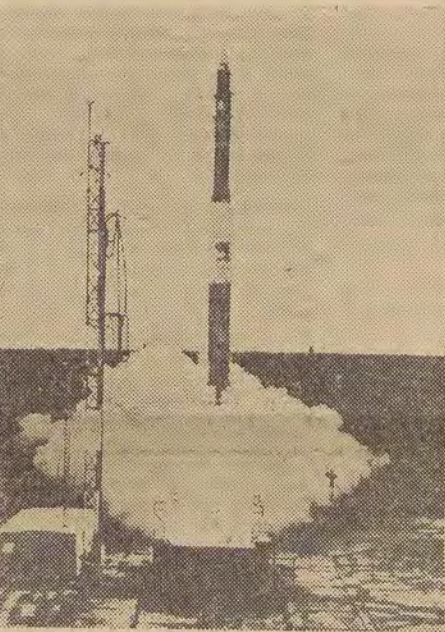
Wreszcie ostatnia sprawa, jeżeli chodzi o usprawnienie połączeń z atrakcyjnymi miejscowościami w górach, to propozycja dodania do pociągu przyspieszonego Łódź-Kaliszka — Krynica czterech wagonów bezpośredniej komunikacji Łódź-Kaliszka — Zakopane, które obecnie przebiegają przez Kraków — Płaszowie. Oczywiście

nie w pociągu powrotnym wagony te miałyby skomunikowanie również na tej stacji z pociągami krynickim. W ten sposób w lecie rozładowałyby się ścisł przy dwóch wagonach bezpośredniej komunikacji w pociągu pospiesznym Łódź-Fabr. — Zakopane.

Łódź domaga się od ministerstwa i ma ku temu pełne uzasadnienie, by od 20 czerwca do 5 września utrzymana była kolejowa komunikacja ze Spalą. Odcinek Tomaszów — Spalą nie jest używany dla ruchu pasażerskiego. Autobusy PKS nie są w możliwości załatwić wszystkich podróży udających się na odpoczynek do Spaly, Teofilowa, Inowłódza i Konewki. Postulowano uruchomienie 3 par pociągów dziennie między Koluszkami a Spalą w sezonie letnim.

Większość tych projektów przedstawiciele ministerstwa uznali za słuszne i oświadczyli, że dołożą wszelkich starań, by w nowym rozkładzie je uwzględnić. Przed ostatecznym zafiksowaniem nowego rozkładu poinformują oni prasę, które postuluje Łódź — słuszne i uzasadnione — znajdują się w nowym, letnim rozkładzie jazdy PKP na rok 1958.

ZBIGNIEW SKIBICKI



Próba z pierwszym członem rakiety „Vanguard”, która ma wprowadzić na orbitę amerykański sztuczny księżyc. „Vanguard” osiągnął wysokość 175 kilometrów, rozwijając po 140 sekundach lotu szybkość 6.800 km/godz. Po wyczerpaniu się zapasu paliwa rakieta runęła do Oceanu Atlantyckiego w odległości 328 mil od wybrzeży Florydy.

Na zdjęciu: w bazie raketowej marynarki USA w Cape Canaveral na Florydzie. Fot. — CAF

Już wkrótce w Łodzi...



Te piękne, roztańczone dziewczęta w charakterystycznych rosyjskich strojach ludowych — to artystki znakomitego zespołu tanecznego „Bieriozka”. Jak już wczoraj donosiliśmy, wkrótce, bo w dniach 11, 12 i 13 XI. zespół ten (na którego czele stoi Nadieżda Nadieżdzina) gościć będzie również w Łodzi.

Zdjęcie, które umieszczamy, zachęca nas do obejrzenia uśmiechających się na nim artystek również i... w oryginale. Nieprawda?

„Vanguard” runął do Oceanu Atlantyckiego



Uwaga, wynalazcy! Zespół kwalifikacyjny już pracuje

Zarząd Łódzkiego Oddziału Stowarzyszenia Wynalazców Polskich zawiadania Wynalazców z terenu m. Łodzi i województwa, że z dniem 15 października 1957 r. został powołany do życia „zespół kwalifikacyjny”, którego zadaniem będzie przeprowadzenie analizy i kwalifikacji projektów wynalazczych według jednolitego systemu.

Przeprowadzenie kwalifikacji ma na celu wytypowanie tych projektów, których realizacja lub rozpowszechnienie ma dla gospodarki narodowej największe znaczenie oraz umożliwić wynalazcom zrealizowanie ich projektów wynalazczych, a przez to również uzyskanie zapłaty za ich twórczy trud.

W szczególności celem kwalifikacji będzie: dokładne rozpoznanie projektów wynalazczych niezbędne do ich oceny, rozpowszechnienie wynalazków, które są realizowane w zbytnie wąskim zakresie (w ramach jednego lub paru zakładów) w przypadku, gdy mogą znaleźć zastosowanie w szerszym zakresie; uzyskanie należności dla wynalazców za wynalazki zrealizowane lub stosowane, a nie opłacone; wy-

typowanie projektów wynalazczych przedstawiających wartość bezpośrednią dla gospodarki lub nadających się do sprzedaży za granicę oraz tych, które mogłyby być zrealizowane na zasadzie licencji;

Zarząd Łódzkiego Oddziału SWP prosi ponadto wynalazców z terenu m. Łodzi i województwa o niezwłocznie się bezpośrednio do Zarządu Głównego SWP w Warszawie z wnioskami o interwencję, poparcie czy opiekę.

Wnioski te należy składać na adres Łódzkiego Oddziału SWP — Łódź, Piotrkowska 55. Jednocześnie wyjaśniamy, że wnioski wymagające interwencji Zarządu Głównego — mogą być przez tenże rozpatrywane, dopiero po odpowiedniej ocenie i uzasadnieniu Oddziału, natomiast wnioski będące już w posiadaniu Zarządu Głównego, a nie wymagające jego interwencji — zostaną zwrócone naszemu Oddziałowi — celem ich załatwienia.

Sekretariat Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Wynalazców Polskich czynny jest codziennie w godz. od 15 do 19. Dyżurny członków zarządu odbywają się we wtorek w godz. 18-20 i soboty w godz. 17-19.

„TEATR...w Teatrze Nowym KLARY GAZUL”

innymi zabłysnął w niej znowu wielki talent Ireny Eichlerówny.

Obecnie „Teatr Klary Gazul” wchodzi na afisz Teatru Nowego w Łodzi. Reżyseruje go Stefania Domańska.

Wybór słuszny — stwierdzamy. Wielu łodzian, którzy nie mieli sposobności oglądać „Teatru Klary Gazul” w Warszawie, będzie mogło teraz ujrzeć to arcydzieło Merimée'a na scenie Teatru Nowego.

Stefania Domańska prosi o z miejsca.

Trzeba od razu zaznaczyć, że spektakl, jaki przygotowujemy w Teatrze Nowym, nie jest ten sam, który oklaskiwano w warszawskim Teatrze Współczesnym. Na spektakl nasz składają się jednoaktówki „Niebo i piekło”, „Kobieta jest diabłem”, „Karoc świętych sakramentów” wystawiony został w warszawskim Teatrze Współczesnym. Sztuka ta cieszyła się wtedy wielkim powodzeniem. Między

Jakie jest uzasadnienie tych zmian?

Blizsze wyjaśnienie znajda zainteresowani w programie. Tu chciałabym dodać, że wszystkie te trzy jednoaktówki połączone są jak gdyby jednym wspólnym tematem? Nie chcą rozwodzić się nad tym, bo nie jest słuszne, żeby widz z góry już wiedział, jakie są szczegóły sztuki, na którą się wybiera.

Więc proszę o szczegóły inne, których nie trzeba trzymać w tajemnicy: kto daje oprawę sceniczną i jacy artyści grają ważniejsze role w „Teatrze Klary Gazul”?

Dekoracje opracował Józef Rachwałski, kostiumy Iwona Zaborowska. W ważniejszych rolach wystąpią: W. Piłarski, W. Mazurkiewicz, H. Bedryńska, T. Minc, W. Chwiakowska, B. Mikuć i inni.

Rozmawiał: M. J.

MOSKWA, w październiku.

Takich przygotowań do obchodu 40 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, jak w tym roku, chyba jeszcze nigdy nie było. Nic w tym dziwnego. 7 listopada będzie wielkim świętem nie tylko narodów radzieckich, ale także wielu narodów całego świata.

W Moskwie, codziennie odbywają się próbne defilady poszczególnych jednostek wojskowych, które wezmą udział w centralnej defiladzie na Placu Czerwonym. Każdego pogodnego dnia nad Moskwą przelatają w zwinnym szyku dziesiątki samolotów odrzutowych najnowszych typów.

W domach kultury, w zakładach pracy i uczelniach odbywają się spotkania i wieczory, na których zasłużeni weterani Rewolucji opowiadają o walce partii, o swej pracy i osobistych spotkaniach z Leninem.

Zbliżające się święto poprzedza, jak co roku, niezwykle uroczyste nastroje i ruch. Nie ma chyba ani jednej rodziny, która by nie czyniła przygotowań do święta, specjalnych zakupów, nie umawiała przyjaciół i spotkań. Sklepy sprzedają okolicznościowe upominki, w hallach stacji metra uruchomiono punkty przyjmujące święteczne telegramy, które zostaną wręczone adresatom dnia 7 listopada. Każdy pragnie złożyć życzenia swoim najbliższym i znajomym.

W księgarniach ukazano się szeregi nowych pozycji. Są to wspomnienia, prace wybrane i inne publikacje

Na ulicach Moskwy

(Korespondencja własna)

związane z Wielką Rewolucją Socjalistyczną.

Kina i teatry wyświetlają specjalny repertuar. Z filmów dokumentalnych należy wymienić przede wszystkim „Wielki czyn” — mówiący o historycznym zwycięstwie Rewolucji, a także film pt. „Tu mieszkał Lenin”. Odbywają się uroczyste koncerty.

Ostatnio została otwarta wystawa obrazów pt. „Moskwa socjalistyczna”. Jest to cała galeria prac, obrazujących zmiany i osiągnięcia stolicy. Z każdego obrazu przemawia żywa historia Moskwy w okresie 40 lat władzy radzieckiej.

W centrum dobiegają końca prace restauracyjne w budynku byłej ujezdźalni koni. Ten piękny budynek, w którym do niedawna parkowano samochody, po dokonaniu remontu zostanie oddany w dniu 7 listopada pod wystawę malarstwa radzieckiego. Będzie to w przyszłości jeden z oddziałów Galerii Tretiakowskiej.

W wielu dzielnicach Moskwy wydano specjalne gazety — jednodniówki. Leży przede mną gazeta Rejonu Frundzego.

Gdy porównuje się zdjęcia i zestawienia cyfr, trudno się nie cieszyć.

Na miejscu wyboistych i zatłoczonych dróg — nowoczesne arterie komunikacyjne, tam, gdzie kiedyś były zypiska odpadków — rozciągają się dziś szerokie bulwary i zieleńce, zniknęły stare, zapadające się drewniaki, a na ich miejscu wyrosły piękne osiedla mieszkaniowe. Są to tylko nieliczne przykłady. Z każdym dniem zmienia się oblicze stolicy Kraju Rad.

Ktoś może powiedzieć, że Moskwa jest jednak pełna kontrastów, szczególnie w architekturze. Ale które z miast, w szczególności starych, tym się nie charakteryzuje? Patrząc na ogromny rozmach budownictwa, dochodzi się do wniosku, że w okresie najbliższych kilku lat (twierdzą zresztą to samo władze miejskie Moskwy), problem mieszkaniowy zostanie całkowicie rozwiązany.

Polscy studenci aktywnie uczestniczą we wszelkiego rodzaju imprezach, organizowanych w Moskwie. Często sami inicjują wiele wieczorów. Np. grupa polskich studentów z Instytutu Stosunków Międzynarodowych organizuje w najbliższych dniach uroczysty wieczór nt. „Znaczenie Wielkiej Rewolucji Październikowej dla Polski. Na akademii wystąpią starzy komuniści, którzy stykali się w pracy politycznej z polskimi rewolucjonistami.

Polacy przebywający w Moskwie pragną także uczcić święto Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

BOGDAN WALEWSKI

„Rytm” zapowiada:

- „Pocztę gdańską” na 1958 r.
- „Pigułki dla Aurelii”
- Koprodukcję z Jugosławią i Grecją

Zespół Autorów Filmowych „Rytm” zapowiada realizację kilku nowych filmów fabularnych. Pisaliśmy już, że jednym z nich będzie „Pocztę gdańską” (tytuł tymczasowy) — film o obrońcach poczty gdańskiej w 1939 r. Dziś możemy donieść, iż premiera „Pocztę” odbędzie się 1 września 1958 r. — w 19 rocznicę

wybuchu drugiej wojny światowej.

Następnym przygotowanym filmem są „Pigułki dla Aurelii”, według scenariusza Scibora-Rylskiego, który reżyseruje St. Lenartowicz. Akcja rozgrywa się podczas okupacji i dotyczy sensacyjnego przewozu transportu broni z Kielca do Krakowa na „akcję”.

Daleko zaawansowane są w chwili obecnej prace nad scenariuszem opartym na komedii Romana Niewiarowicza pt. „Znajda”. Początek realizacji filmu przewidywany jest w bieżącym roku.

Konkretnie formy przybrały już plany koprodukcji z wytwórcami innych krajów — zostały już w zasadzie zaakceptowane przez zagranicznych partnerów dwa scenariusze. Jednym z nich jest „Kongres w Florencji” wg noweli J. Iwaszkiewicza, który będzie realizowany wspólnie z „Jadrans-Film” w Zagrzebiu (reż. Jan Rybkowski). Nie jest wykluczone, że w koprodukcji tego filmu weźmie udział również trzeci partner — jedna z zachodnio-niemieckich wytwórni filmowych. W tej sprawie toczą się obecnie pertraktacje.

W koprodukcji z Grecją, przygotowujemy film pod tymczasowym tytułem „Samotni nocą”, wg scenariusza Scibora-Rylskiego. Temat filmu oparty jest na przeżyciach i działalności polskiego partyzanta Szajnówicza, bohatera walk z okupantem hitlerowskim m. in. na terytorium Grecji.

Realizacja obu tych filmów przewidywana jest na wiosnę przyszłego roku.

Zespół „Rytm” zakupił również prawo filmowania sztuki Romana Brandstaettera pt. „Milczenie” oraz powieści Jerzego Andrzejewskiego „Pociąg i diament”. (slb.)

Trzy dni w tygodniu „Nie zgaduj — lecz pomyśl”

Dziś, podobnie jak każdego tygodnia kontynuujemy nasz stały konkurs pod nazwą „Nie zgaduj, lecz pomyśl”.

Każdego tygodnia we wtorki, środy i czwartki zamieszczamy po jednym pytaniu konkursowym wraz z kuponem. Kupony te trzeba wyciąć i po zebraeniu ich z trzech dni wysłać z wpisanymi odpowiedziami na adres redakcji, Łódź, Piotrkowska 96. W losowaniu biorą udział odpowiedzi nadesłane nie później niż do niedzieli każdego tygodnia. Wyniki odsyłamy w każdy wtorek wraz z rozpoczęciem nowego konkursu. Redakcja przeznacza każdego tygodnia trzy nagrody.

1. 250 zł
2. 150 zł
3. 100 zł

Zwycięzcom konkursu nagrody wysyłamy pocztą.

W konkursie bieżącego tygodnia nasze trzecie pytanie brzmi:

3) Chleb i kartofle są od dawna najbardziej popularnym pożywieniem w Polsce. Które z nich jako pierwsze znane było w naszym kraju?

KUPON

Odpowiedź na pytanie nr 3 brzmi:

.....

.....

.....

Kilka pytań „Dziennika”

Odpowiada Ryszard Szynclauer jubiler

- Od jak dawna jest pan jubilerem?
- Od dwudziestu sześciu lat.
- Czy zawód ten związany jest z tradycją rodzinną?
- Mój dziad i ojciec byli jubilerami.
- Czy tradycja ta utrzyma się w czwartym pokoleniu?
- Syn mój ma w tej chwili 15 lat i uczy się w szkole. Ma wielkie zamiłowanie do jubilerstwa. Kto wie, może pozostanie w tym zawodzie, choć prawdę mówiąc nie byłoby to bardzo po mojej myśli.
- Dlaczego?
- Zawód jubilera należy obecnie raczej do zanikających. Jubiler przestał być artystą, jest tylko rzemieślnikiem, ograniczającym się do wykonywania reperacji biżuterii.
- Czyżby znaczyło to, że fach jubilera schodzi „na psy”?
- To bardzo trafne określenie, jeśli dodać, że duża część naszych usług to reperacja biżuterii... sztucznej.
- Pomówmy jednak trochę o biżuterii prawdziwej. Czy dużo rodzajów szlachetnych kamieni przeszło przez pana ręce?
- Bardzo dużo — szlachetnych i półszlachetnych. Do szlachetnych zaliczamy przede wszystkim brylant, a następnie szmaragd, rubin, szafir naturalny. Półszlachetne kamienie to również rubiny, szafiry, opale i inne.
- Jakże szlachetne kamienie są najpopularniejsze?
- Chyba rubiny, które moim zdaniem, są najwznieciwszym kamieniem, często używanym do pierścionków zaręczynowych.
- Zdaje się, że najmniej pożądane w pierścionkach zaręczynowych były perły?
- Tak. Perły uważano za kamienie związane ze łzami, ze względu na trudne wydobycie ich przez polawiaczy. Jak wiadomo, pociągło to za sobą wiele ofiar.
- Czy można wiedzieć jaki pierścionek zaręczynowy ofiarował pan swojej narzeczonej?
- Z małym brylantkiem.
- A pana życzenie?
- Chciałbym bardzo, abyśmy my, mistrzowie jubilerscy, mogli również, obok przedsiębiorstwa państwowego „Jubiler” wykonywać biżuterię z powierzonych materiałów. To wyzwoliłoby znów nasze artystyczne — w tej chwili drżące — zdolności.

Rożnawiała Kas.

Lecznictwo na cenzurowanym

Sprawozdanie z działalności służby zdrowia ogłoszone przez kierownika Zarządu Służby Zdrowia dr Czerwińskiego na wczorajszej sesji Rady Narodowej objęło okres ostatnich dwóch lat i wyczerpująco oceniło stan wszystkich działów lecznictwa. Nie zawierało ono jednak konkretnych wniosków wskazujących na środki zlikwidowania braków ciężących ciągle na sprawności usługowej służby zdrowia. Natomiast koreferat komisji zdrowia sprecyzował dokładniej największą bolączkę lecznictwa — źródło większej części braków — jakim są fatalne warunki lokalowe tak lecznictwa zamkniętego jak i lecznictwa otwartego.

Wydaje się, iż stało się już tradycją Łodzi, że obiekty służby zdrowia muszą być budowane latami, a gdy wreszcie zostaną oddane do eksploatacji, to stwierdza się pełno usterek, które je dyskwalifikują.

Szpital im. Biegańskiego (Radogoszcz) buduje się od 1955 roku. Z trzech pawilonów jeden jest w stanie surowym, drugi — stan surowy otwarty, trzeci w stanie zerowym. Komisja zdrowia podczas ostatniej kontroli przed kilku dniami stwierdziła, że roboty murarskie wykonują uczniowie szkoły murarskiej pracując dorywczo.

Szpital dziecięcy przy ul. Spornej budujący się od 1954 roku ma być oddany ostatniego marca 1958 roku. Termin ukończenia ciagle jest przesuwany. Szpital im. dr Jonschera, którego budowa trwa też kilka lat, jest typowym przykładem brakorobstwa. Termin wykonczenia ustalony na 15 grudnia br. budzi zastrzeżenia. Na budowie pracuje jeden murarz, 4 malarzy i paru robotników. Elektryczne, precyzyjne aparaty do pralni stoją pod gołym niebem.

Oczyszczalnia ścieków (Chojny) dla szpitali gruźliczych, której budowa ciągnie się od 1951 roku, nie została jeszcze uruchomiona.

W stacji Pogotowia Ratunkowego wstrzymano wykonywanie instalacji sygnalizacyjnej na skutek braku dokumentacji.

Dalsze inwestycje, których jest około 10, wyglądają podobnie.

Poza szeregami innych, najważniejszą przyczyną powolnego tempa budownictwa służby zdrowia jest, zdaniem komisji, systematyczne spychanie go na ostatni plan przez Prezydium Rady Narodowej. Ważnym również czynnikiem hamującym to budownictwo, jest powierzenie robót przedsiębiorstwom technicznie i organizacyjnie nie przygotowanym zupełnie do budowy obiektów służby zdrowia.

Abym usprawnić działanie budownictwa służby zdrowia komisja uważa, że należałoby włączyć dział kapitałowych remontów do Zarządu Inwestycji stwarzając jeden zarząd. Konieczne jest również zwiększenie ilości etatów inspektorów nadzoru.

Główne jednakże wyjście z impasu komisja zdrowia widzi w zrewidowaniu przez Prezydium RN, a zwłaszcza MPKG swego stanowiska do budownictwa służby zdrowia. Winno

ono być postawione w jednej hierarchii potrzeb z budownictwem mieszkaniowym i szkolnym.

Sprawy powyższe wysuwały się na czoło w dyskusji.

Prof. Radziwiński stwierdzając niewatpliwą potrzebę inwestycji polegającej przede wszystkim na zwiększeniu kadr, lepszym zaopatrzeniu w leki itp. stwierdził jednocześnie, że nie jest on wzrostem proporcjonalnym do sum wydatkowanego na lecznictwo. Planowanie inwestycyjne jest zdaniem mówcy za optymistyczne, albowiem nie jest pokryte wykonaniem.

Dr Kuźmicki mówił o znacznej powszechnie trudności dostania się do szpitala i zastrzeżeniu, jakie ma społeczeństwo do opieki lecznictwa szpitalnego. Głównymi przyczynami tego jest brak łóżek, pielęgniarek i personelu salowego. Brak łóżek jest do zlikwidowania przez ukończenie inwestycji szpitalnych, podniesienie opieki przez zapewnienie doświadczonej kadr pielęgniarskich. Ostatnia podwyżka nie powstrzymała, niestety, ucieczki od zawodu pielęgniarskiego. Jeżeli chodzi o kadry lekarskie, to przyczyną oczekiwania pacjentów na lekarzy w poradniach leży w nieprzestrzeganiu dyscypliny pracy. Notuje się szereg wypadków, że lekarze zatrudnieni są w tych samych godzinach w różnych poradniach.

Drugą ważną sprawą do załatwienia w lecznictwie jest zapewnienie mu kadr specjalistycznych. Wniosek komisji zdrowia skierowany do Prezydium dwa lata temu o przyznanie 500 tys. zł na szkolenie odbył formalną wdrożkę poprzez Zarząd Służby Zdrowia z powrotem do komisji bez załatwienia.

Radna Bartnicka nawiązując do trudności lokalowych lecznictwa skierowała pytanie pod adresem Prezydium, w jaki sposób zrealizowała uchwałę podjętą 2 lata temu o emigracji osób zajmujących prywatne mieszkania na terenie Szpitala im. Barlickiego. Poza tym radna Bartnicka podała wniosek powołania komitetu do walki z prostytucją.

Radny Bugajski stwierdził, że nie ma inwestycji, których budowa wlokłaby się tak jak właśnie budowa obiektów dla celów leczniczych. Te obiekty, o których radni mówili jeszcze jako kandydaci na radnych, nie są w budowie. Na przykład szpital dla Rudy miał być oddany 1959 r., a nie wiadomo czy w tym właśnie roku rozpocznie się jego budowa. Brak pokrycia dla poważnych obietnic, danych społeczeństwu, stwarza poważne trudności w utrzymywaniu kontaktów z wyborcami, opartej na zaufaniu. Trzeba załatwić te sprawy tak, żeby wywiązać się ze zobowiązań, podjętych wobec mieszkańców Łodzi.

O sprawie inwestycji mówił także radny Górski, który stwierdził, że resort za mało pomaga, mówiła też prof. A. Margolisowa, która podniosła sprawę sławnych już w sensie ujemnym inwestycji w sanatorium łagiewnickim. Wyjaśnienie na ten temat złożył członek Prezydium H. Koplewicz. Zgadzając się z kry-

tycznymi uwagami i oceną stanu faktycznego w referacie i dyskusji, nie przyjął zarzutu pod adresem Prezydium, jakoby traktowało ono budownictwo służby zdrowia trzeciorzędnie. Jest ono traktowane na równi z mieszkaniowym i szkolnym. Jednak cyfry, obrazujące wykonanie planów nie są naszym zdaniem dowodem powyższego twierdzenia, bowiem ilość obiektów leczniczych jest niewspółmiernie mniejsza od mieszkaniowych. Faktem natomiast jest, że trudności zaopatrzeniowe i brak robotników dotyczą w równym stopniu wszelkich inwestycji.

Drugą sprawą żywo dyskutowaną, było szkolenie specjalistów. Obydwie te kwestie znalazły właściwy wyraz w uchwale Rady, którą omawiamy na str. 2.

Sprawozdanie niniejsze nie wyczerpuje tematyki z działalności służby zdrowia omawianej w narzędziu. Podejmiemy ją w najbliższych dniach.

Z. TARNOWSKA

Obiektywem po Łodzi



W nowych dzielnicach mieszkaniowych na Starym Mieście i na Bałutach od kilku lat mieszkańcy podziwiają ustawione co kilkanaście metrów słupy betonowe. Ich przeznaczenie? Nie trudno odgadnąć. Miały na nich być zamontowane latarnie uliczne. Tymczasem nikt o tym nie myśli. Nadal lampy świecą się na starych słupach, a z nowych — dzieci mają uciechę. (kr)

Foto: L. Olejniczak.

Ferie grypowe w szkołach trwają do 4 bm.

Ponieważ w Łodzi ogniska grypy nie wygasły a przy tym Stacja San.-Epid. odkryła nowe (na Chojnach), zarządzenie o przerwie w nauce jest nadal aktualne. Wszystkie szkoły łódzkie podległe Wydziałowi Oświaty mają więc ferie grypowe do dnia 3 bm włącznie, to znaczy, że nauka rozpocznie się we wszystkich szkołach łódzkich dopiero w poniedziałek 4 listopada br.

Termin ten obowiązuje również we wszystkich szkołach zawodowych podległych DOSZ (lg)

Jak stoją akcje łódzkiej „panoramy”

Wiele miast w Polsce ma już kina panoramiczne. Ostatnio nawet 60-tysięczny Olsztyn cieszy oczy „sinemascopem” a Łódź ciągle do tego epokowego wynalazku nie dorasta.

Podjęto wprowadzenie „siniascopic” do adaptowania „Baltyku” na szeroki ekran, ale dotychczasowe tempo robót nie usposabia optymistycznie. Chcąc się więc dowiedzieć jak stoją akcje łódzkiej „panoramy” przeprowadziliśmy rozmowę z zastępcą dyr. Okręgowego Zarządu Kin do spraw technicznych inż. Michałem Lisakiem.

— Jakże są obiektywne trudności wpływające na niedotrzymanie kolejnych terminów?

— Przede wszystkim brak fachowców.

— Ten powód ostatnio tak często słyszy się przy wszelkich nie wykonanych w terminie pracach, że traci on stopniowo swoją wymowę i staje się nieznosny. Proszę wobec tego, panie inżynierze powiedzieć nam co już jest zrobione?

— Wyburzono już ścianę ekranową w kinie „Baltyk”. Na jej miejsce muruje się nową, szerszą. Urządza się też zastępcza kabina dla normalnej projekcji. Stara kabina natomiast po przebudowie, będzie służyć już szerokiemu ekranowi. Zamiant dotychczasowych dwóch będą zamontowane trzy projektorzy.

— A co jest ze stereofonią?

— Dostaniemy ją prawdopodobnie w I kwartale 1958 r. Będzie to cały zespół urządzeń zbudowanych w kraju, przez Filmowe Biuro Techniczne w Warszawie.

— Czy na widowni zajdą jakieś zmiany?

— Tak. Łość miejsc wzrośnie do 1.000. Obecnie jest około 750.

— Ile będzie kosztował bilet do kina panoramicznego?

— W/g zarządzenia dawn. CUK i Komisji Cen w kinie panoramicznym ze stereofonią cena biletu wyniesie 10 zł.

— Jaki realny termin może pan podać?

— Mamy umowę z przedsiębiorstwem, że ekran panoramiczny wykonany będzie w grudniu br. Moglibyśmy więc już 1 stycznia dać obraz na szerokim ekranie. Sprawa stereofonii opóźni nieco termin.

— A więc czekamy...

Rożnawiała L. Gutkowska

Turniej mistrzów grzebienia

24 listopada w Warszawie odbędzie się konkurs fryzjerów, na który zgadza z całej Polski najwybitniejsi mistrzowie nożyc i grzebienia. Z Łodzi wybierają się na konkurs ekipa, składająca się z 15 fryzjerów, reprezentantów cechu oraz spółdzielni. Zawodnicy stają do walki o najpiękniejszą fryzurę dzienne-

na, fantazyjna, historyczna i... żelazkowa. Dziś już wprawdzie fryzura żelazkowa wyszła zupełnie z mody zastąpiona wszechwładną ondulacją frwały. Od mistrzów wymagana jest jednak również znajomość i tego niemal już historycznego rodzaju uczesania.

Konkurs obejmie nie tylko konkurencję fryzur damskich ale i męskich. Jak się dowiadujemy, łódzcy fryzjerzy mescy będą również reprezentowani na konkursie. Nasi mistrzowie zabiorą do stolicy na konkurs swoje modelki i modelki.

Jakie będą fryzury — to naturalnie tajemnica. Przypuszczać należy, że wśród modnych fryzur dziennych nie zabraknie również lansowanej ostatnio na Zachodzie fryzury Bel

ułożone są w naturalnym zwrocie opadające często na czoło przestępiona grzywka. Z tylu włosy są nieco dłuższe. Chociaż Belle Amie to fryzura krótka i w zasadzie dzienna, linia jej była równie stosowana na Za chodzie do fryzury wie czorowej fantazyjnej.

Kas.



WAŻNE TELEFONY

Pogot. Miłecyjne 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15
Przyw. Pomoc Lek. 333-33

TEATR

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Teatr Klary Gazul“
JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Złota wieża“ — dozw. od lat 18
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Cyd“ dozw. od lat 16
MŁODEGO WIDZA (Młodzieży 4a) g. 20 „Kochanek to ja“
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta nr 1) nieczynna
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Hrabia Luxemburg“

MUZEJA

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 14-20
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności nr 14) czynne g. 11-16.

WYSTAWA MALARSTWA I GRAFIKI — Benona Liberskiego — (ul. Piotrkowska 102) czynna g. 10-13, 15-18.
WYSTAWA MALARSTWA I GRAFIKI — Jerzego Tchórzewskiego (Ośrodek Propagandy Sztuki w Parku im. H. Sienkiewicza) czynna g. 10-13, 15-18.

Co?gdzie?KIEDY?

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) g. 15 i 22 film dok. „Godzilla“ dozw. od lat 16, 18, 20
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „IX Wyseig Pokoju“ „Niudana ku kielka“ g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22
GDYNIA (Tuwima nr 2) Program dla najmłodszych — odwołany. — „Fernand Cowboy“ — dozw. od lat 14, g. 9, 12, 14, 16, 18, 20, g. 10 „Biała Grzywa“
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Wraki“ dozw. od lat 7 g. 10.30, 12.30, 14.30 „Syn hrabiego Monte Christo“ dozw. od lat 12 g. 16.30, 18.30, 20.30, g. 9 film dok.
MUZA (Pabianicka 173) „Urlop w Wenecji“ — dozw. od lat 14 g. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Nie odwracaj się synu“ dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) „Wujaszek z Ameryki“ dozw. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POKÓJ (Kazimierza 6) „Dwaj kapitanowie“ dozw. od lat 12 g. 9.30, 11.30, 13.30 „Gdyby wszyscy ludzie dobrej woli“ dozw. od lat 12, g. 15.30, 17.30, 19.30
MAJA (Kilińskiego 78) „Damski krawiec“ — dozw. od lat 16, g. 15.30, 17.30, 19.30
ROMA (Rzawska 84) „Lunatyk“ dozw. od

lat 14 g. 14, 16, 18, 20 g. 22 film dok.
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Bohaterowie są zmezczeni“ dozw. od lat 18 g. 17, 19
STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Przemysłowiec“ dozw. od lat 16 g. 18, 20, g. 17 film dok.
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Meżowie na przeszkoleniu“ dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20
SWIT (Balucki Rynek) „Czarownica“ dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20
TATRY (Sienkiewicza 40) „Piecioraczki“ dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20 g. 15 i 22 film dok.
WISLA (Tuwima nr 1) „Noe w Wenecji“ — dozw. od lat 16 (9.30 film dok.) g. 10.15, 12.15, 14, 16, 18, 20
WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Chleb, miłość i fantazja“ dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20, g. 9 i 22 film dok.
WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16) g. 9.30 film dok. „Anaconda“ g. 10.30, 12.30, 14.30 „Prawdziwy koniec wielkiej wojny“ dozw. od lat 18, g. 16.30, 18.30, 20.30
ZACHETA (Zgierska 26) g. 9 film dok. „Godziła“ dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14 „Mał dla Anny Zacheo“ dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Kłamstwo Judyty“ g. 15.30, 17.30, występy kabaretu „Czarny Kot“ i

film „Kochanek lady Chatterley“ g. 19.30
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) g. 17.30, 19.30 „Zemsta“ dozw. od lat 12

Uwaga: Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin

ZOO czynne g. 9-16
PALMIARNIA (Park Zrodziska) czynna godz. 10-18.

Dyżury aptek

Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzawska 147, Wieckowskiego 21, Karolewska 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 1.
AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położnictwo: Szpital Kliniczny im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — Chojny i Ruda, Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-36 — Widzew, Staromiejska, Śródmieście, Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — Bałuty, Szpital im. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5 — Poleśie
Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Interna: Szpital im. N. Barlickiego ul. Kopcińskiego 22, I Klin.
Laryngologia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Okulistyka: Wojskowy Szpital Kliniczny, Zeromskiego 113.

Ciekawy eksperyment warszawskiej „Skali“

Warszawska spółdzielnia pracy „Skala“ jak podaje stołeczna prasa wprowadziła ciekawy eksperyment mający na celu likwidację spóźnień i nieusprawiedliwionej absencji w pracy. Zasto sowano regulamin przewidujący lary pieniężne dla spóźnialskich. Za 10 minut spóźnienia płaci się 4 zł, 20 minut 10 zł. Przy opuszczeniu dnia bez usprawiedliwienia płaci się 12 zł za godzinę. Rachunek płatny

jest zaraz. Potrącony przy wy płacie jest znacznie większy.

Pod koniec pierwszego miesiąca eksperymentu za ubierane pieniądze kupiono cenne nagrody, które rozlosowano wśród pracowników z wyjątkiem ukaranych. Podobno po miesiącu nieusprawiedliwiona absencja i spóźnienia zmalały o 60 proc. A może by coś takiego zastosować i w łódzkiej spółdzielniach pracy i nie tylko spółdzielniach.

Płyty izolacyjne z folii

Inżynierowie Jan Walczak i Bolesława Wolska z fabryki ceraty „Wojciechów“ w Kamińsku k. Radomska opracowali sposób produkcji nie wytwarzanych dotychczas w kraju płyt izolacyjnych z karbowanej folii, służących do wykładania dna okrętów.

Zastosowanie w praktyce pomysłu inżynierów z „Wojciechowa“ pozwoli zmniejszyć o jeszcze jedną pozycję listę importowanych towarów.

SPRZĘT SPAWALNICZY

reduktory, palniki remontuje

Spółdzielnia Pracy „MIKRO“

WARSZAWA, Al. Jerozolimskie 129 tel. 8-31-10.

PODZIĘKOWANIE

Kierownikowi I Kliniki Położnictwa i Chorób Kobięcych Akademii Medycznej w Łodzi — panu profesorowi doktorowi **Józefowi Sieroszewskiemu** wyraży najwięk szę wdzięczności i najgłębszego uznania za wykonanie nadzwyczaj trudnej i poważnej operacji oraz umożliwienie powrotu do zupełnego zdrowia matce naszej Eugenii Aniołkiewicz składają
Grażyna i Kazimierz Karwiczowie, Kilińskiego 133.

OSTRZEŻENIE

Ostrzega się przed kupnem skradzionego w Zakładach Przem. Filcowego w Łodzi **SILNIKA ELEKTRYCZNEGO** nr fabr. 88406 typ SZJd 44 b, 220/380 wolt, moc 2,8 KW. 1420 obr/min.

ZACHODNIO-ŁÓDZKIE ZAKŁADY REMONTU MASZYN PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

w Łodzi, ul. Wólczańska nr 19 tel. 398-33

oferują swe usługi w zakresie prac szlifierskich (płaskie i okrągłe) na toczniach (100 ton i 40 ton) i frezarskich na rok 1957 i 1958, w ramach posiadanych luzów dla przedsiębiorstw uspołeczniionych. Pierwszeństwo mają zakłady podległe Ministerstwu Przemysłu Lekkiego. 5652-K

1.000 szt. ogniw do suszarek ramowych sprzedają

Zakłady Przemysłu Filcowego w Łodzi ul. Skrzywana 5-7

O zakup ubiegać się mogą zakłady państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zarząd Powszechnej Spółdzielni Spożywców Artykuły Przemysłowe w Łodzi

ul. Piotrkowska 29 III piętro zawiadamia że w dniu 25 października br. przejął całość działalności

ZSS-Zakładu Obrotu Art. Przemysłowymi.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PALACZA do palenia w piecu centralnego ogrzewania zatrudni Spółdzielnia Pracy „Elektromechanik“ w Łodzi, ul. Wieckowskiego nr 54. Warunki do omówienia. 5679-K

ROBOTNIKÓW akordowych do magazynu zatrudni C.I.P.W. „Textilimport“, Zgłoszenia przyjmują dział kadr i zatrudnienia Łódź, ul. 22 Lipca nr 2. 5667-K

KRAWIECKIE MASZYNY CIĘŻKIE na prąd kupniemy 220/380 v KUPIMY Zgłoszenia należy przysłać do Powiatowej Wielobranżowej Spółdzielni Pracy Usług Rzemieślniczych w Turku, ul. Kolska 19.

PRZETARG

Dyrekcja Łódzkich Zakładów Gastronomicznych Zachód

Przedsiębiorstwo Państwowe Łódź, ul. Obr. Stalingradu 2 OGŁASZA PRZETARG

na wyrab, składowanie i okrycie przepisową warstwą trocin 2.300 ton łożu naturalnego.

W ofertach winna być podana cena na 1 tonę łożu wyrabnego wraz ze składowaniem i okryciem. Należy jednocześnie podać miejsce składowania. Oferty należy składać w sekretariacie dyrekcji do dnia 20 listopada 1957 roku.

Oferty mogą składać placówki państwowe, uspołecznione jak również przedsiębiorstwa prywatne.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania powodów. Blizszych informacji udziela dział handlowy. 5649-K

NIE OMIJAJ SPOSOBNOŚCI gdyż tylko jeszcze **KILKA DNI**

REKLAMY-INFORMACJE

do książki adresowej pod nazwą

„Łódź od A do Z“

PRZYJMUJE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEN WYDAWNICTWO PRASOWE „PRASA ŁÓDZKA“ Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 314-75 i 311-50

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PLAC 600 m kw., sprzedam. Przybyszewskiego 96 tel. 367-34 godz. 16 do 20 18055 G

DOMEK jednorodzinny (mieszkanie na zamiane) sprzedam. Doly ul. Ołowiana 13

KUPNO **PIEC** stalopalny kupie. Wiadomość tel. 381-35

SPRZEDAZ **SAMOCHÓD** „Chrysler“ nowoczesny sprzedam. Łódź-Ruda ul. Pokładowa 57 18039 G

LODÓWKE nową (bydgoską) sprzedam. Wieckowskiego 30 m. 27 godzina 15-16 18034 G

SAMOCHÓD „Opel-Olimpia“ nowe ogumienie sprzedam. Ogłądać Łódź, ul. Rewolucji 1905 roku nr 23 tel. 231-34

KIOSK 3 1/2 x 2 1/2 m okazynie do sprzedania. — Wiadomość ul. Franciszkańska 70 18049 G

BUDKE rozmiar 4x2 m sprzedam. Cena do omówienia. Zgłoszenia codziennie od godz. 15, ul. Włokiennicza 15 m. 31, parter 18060 G

SILNIK elektr. 6 KM do sprzedania. Łódź, ul. Młynarska 5 m. 7

SAMOCHÓD „Ford V 8“ unowocześniony sprzedam. Koło, Żelazna 17, tel. 37 (woj. poznański)

SAMOCHÓD osobowy „BMW“ 340 sprzedam. Łódź-Próchnicka 3 (u dozorcy) 18072

TELEWIZOR z dużym ekranem (nowy) sprzedam. Tetmajera 24 m. 3

LOKALE

POKÓJ z kuchnią lub duży pokój nie podlegający kwatunkowi kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „18068“

POKOJU sublokatorskie go poszukuje radiomechanik. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „18052“

CZTERY pokoje z kuchnią, słoneczne z wygodą w blokach zamienie na dwa razy po dwa pokoje z kuchnią również z wygodami. Wiadomość Wojska Polskiego bl. 15 kl. I m. 8 18045 G

3 POKOJE rozkładowe z kuchnią, wygodami w Bytomiu zamienie na podobne w Łodzi. Telefon 241-14 18040 G

PILNIE poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego 28-letni pracujący (najchętniej śródmieście lub Bałuty). Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „18041“

POKÓJ z kuchnią (nowe budownictwo) w Warszawie, Puławska 54 m. 11 zamienie na równorzędne z wygodami w Łodzi. Zamiany mogę dokonać z wojskowym lub przeniesionym do rezerwy 18044 G

MIESZKANIE posklepione (Zdrowie) zamienie na pokój z kuchnią z wygodami. Koszty remontu zwrócić. Oferty do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „18063“

2 POKOJE, kuchnia w blokach zamienie na pokój, kuchnia (Łódź lub Warszawa) Woj. Polsk. blok 15 kl. III-5 godz. 16-19 17955 G

POKÓJ z kuchnią, I piętro śródmieście, słoneczne, gaz, woda zamienie na 2 pokoje z kuchnią z wygodami. Chętnie w blokach. Koszty remontu zwrócić. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „18025“

SAMOTNA poszukuje pokoju ewent. pokoju z kuchnią Dachowa 12-10 Chojny, Kowalczyk

DUŻY, ładny pokój z kuchnią przedpokój, łazienka, wszystkie wygodę w blokach i pokój oddzielny zamienie na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „18032“

POKÓJ z kuchnią, I piętro częściowe wygodę przy ul. Słowiańskiej za zamienie na równorzędne z możliwością urzędzenia stajni (blisko tramwaju). Chętnie z dzierżawą ziemi do 3 ha. — Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „18019“

POKÓJ, mała kuchnia, używalność kuchni, wygodę, I piętro zamienie na 2 pokoje lub 1 pokój, kuchnia, wygodę. Koszty remontu zwrócić. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „17846“

POKÓJ, kuchnia i piętro (mały metraż) i pokój oddzielnie (po odświeżeniu) zamienie na dwa pokoje z kuchnią lub lokal posklepiony z mieszkaniem w śródmieściu. Wiadomość: Piotrkowska 307 m. 10a

LOKAL mały nadający się na sklep i pracownię (w podwórzu) odstanie za zwrotem kosztów budowy. Piotrkowska 47

POKÓJ zamienie na pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Batona 32-8 Widzew 18079

FRYZJER męski na stałe potrzebny zaraz. — Wieckowskiego 11

POMOC do kuchni na stałe potrzebna. Główna 8 (restauracja)

GOSPODIA na przychodne potrzebna. Referencje konieczne. Piotrkowska 228 m. 8. Zimowska

POMOC domowa potrzebna. Warunki dobre. Narutowicza 7 m. 7

POMOC domowa do dzieci lekarza potrzebna, referencje pożądane. — Zgłaszać się od 4 po południu. Obr. Stalingradu 37 m. 12 18020 G

POMOC domowa na kilka godzin dziennie potrzebna. Pabianicka 47. Gospodarstwo „Wenecja“ Klimkiewicz

WITKE Jan, Łódź, Piotrkowska 59 zgubił legitymację Politechniki Łódzkiej 18058 G

LECKA Grażyna zam. Folwarczna 49 zgubiła legitymację studencką UL 18078

SOLIDNIE zatwierdziły sprawy matrymonialne panów do 60, panie do 35 lat. Za granice wysyłam tylko oferty młodych, ładnych pan. Zelo szeń rozwiedzionych nie przyjmujemy. Do zgłoszenia załączyc 2 zł znaczkami. Korespondencje Biuro Matrymonialne Poznań 1, skrytka 103 5665-K

WUŻYWAJ **ZAPISY** na zapowiedziane kursy początkowe i zaawansowane angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego i hebrajskiego przyjmują sekretariat „Pracicum Jezzykowego“ w godzinach 17-19 Piotrkowska 68, Andrzeja Struga 24 (szkoła)

UWAGA **WAŻNE DLA KONSUMENTÓW ZBIOROWYCH**

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Kosmetycznymi w Łodzi, ulica Zwirki 11-13 podaje do wiadomości, że prowadzi sprzedaż artykułów kosmetycznych i środków piorących dla wszystkich zakładów, przedsiębiorstw i instytucji. Środki piorące sprzedaje się od 50 kg wzwyż — kosmetykę bez ograniczeń. Zamówienia należy kierować na wyżej podany adres. Przy sprzedaży udziela się rabatów detalicznych: 1) kosmetyka — 15 proc. 2) środki piorące — 8 proc. Towar wydaje się niezwłocznie po złożeniu zamówienia i przedłożeniu upoważnienia do odbioru towaru. 5681K

Wczoraj na zebraniu ŁZKOl postanowiono:

Sprawę Beka rozpatrzy PZKol. a Salygi-Gwardia

Na zebraniu zarządu ŁZKOl, przyjechali wczoraj z Warszawy przedstawiciele PZKol. — Golebiowski i wiceprezes Wisznicki.

Nowikow (ZSRR) mistrzem świata w pięcioboju

SZTOKHOLM. — Ostatnią konkurencją rozgrywanym w Sztokholmie mistrzostw świata w pięcioboju nowoczesnym był bieg przelajowy. Zakończył się on pięknym sukcesem naszego reprezentanta Przybylskiego, który zajął pierwsze miejsce w czasie 14.26,8, zdobywając 1102 punkty. Na drugim miejscu uplasował się zawodnik radziecki Tarassow z czasem 14.34,5. Pozostali Polacy zajęli miejsca: Bogdan 23. oraz Sulajnis 26.

W łącznej klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce i tytuł mistrza świata w pięcioboju nowoczesnym zdobył zawodnik ZSRR Nowikow, który uzyskał ogółem 4769 pkt. Najlepiej z Polaków wypadł Sulajnis, który zajął 23 miejsce, osiągając łącznie 3615 pkt. Przybylski jest 25, a Bogdan 34.

Przyjazd tak popularnych w Polsce działaczy sportu kolarskiego spowodowany został wynikami nieporozumieniami między okresem łódzkim a PZKol. Nieporozumienia te dotyczyły ukarania Beka bez porozumienia się z Łodzią i przekraczania kompetencji w swojej pracy przez Teofila Salyge.

Dyskusja trwała bardzo długo. Z wypowiedzi wielu działaczy sportowych wynikała gorąca troska o dobro sportu kolarskiego.

Na wniosek prezesa Golebiowskiego postanowiono sprawę Beka przekazać do ponownego rozpatrzenia przez PZKol. Natomiast co do Salygi, większość działaczy łódzkich, sportu kolarskiego wypowiedziała się za przekazaniem jego sprawy do macierzystego klubu, tj. do Gwardii, celem ustalenia stylu jego dalszej pracy w kolarstwie polskim. (n)

Porażka Budowlanych w Anglii

LONDYN. — Piłkarze Budowlanych Opole grali we wtorek wieczorem w miejscowości Bury z III-ligowym miejscowym klubem o tej samej nazwie. Drużyna angielska, która prowadzi obecnie w północnej grupie III ligi, wygrała 3:0 (1:0).

Hokeiści Górnika remisują w NRF

Hokeiści Górnika rozegrali czwarty mecz na terenie NRF.



Tym razem przeciwnikiem ich był zespół Rieserse. Również i w tym spotkaniu Górnicy zaprezentowali się dobrze uzyskując wynik nierozstrzygnięty 2:2. Słabe wyniki uzyskiwane dotychczas przez hokeistów NRF czynią wątpliwy udział ich reprezentacji w mistrzostwach świata w Oslo.

W perspektywie mistrzowskie spotkania z AZS (Poznań) i Avią (Świdnik) a grypa nadal atakuje pięściarzy Gwardii i Budowlanych

Nielatwa przeprawa czeka łódzkie zespoły bokserские w najbliższej kolejce rozgrywek II-ligowych. Gwardziści wyjeżdżają do Poznania, gdzie zmierzą się z AZS, a Budowlanych w Świdniku gościć będzie miejscowa Avia.

Sytuacja Gwardzistów jest o tyle wygodniejsza, iż w chwili obecnej zdolali oni zebrać 5 punktów, podczas gdy Budowlani nie mogą pochwalić się ani jednym. Poza tym przeciwnik Gwardii zajmuje ostatnie miejsce, a przeciwnik Budowlanych — drugie. Pod jednym tylko względem położenie Gwardii i Budowlanych jest takie samo: w obu mianowicie klubach kilku czołowych pięściarzy choruje na grype. Co prawda jest nadzieja, że zarówno Gwardziści Debisz, Wen cel, Zachara i Bień jak i Anielak czy Źródłak z Budowlanych łada dzień wyzdrowieją i staną na ringu.

Mecz AZS — Gwardia odbędzie się w sobotę wieczorem. Poznaniacy nie są tak słabym zespołem, jakby to wydawać się mogło na podstawie ich lokaty w tabeli. Milezarek w

Nowa propozycja wpłynęła do PZPN

Sztokholm chce oglądać mecz Polska-ZSRR

i gwarantuje powodzenie kasowe

Szwedzki Związek Piłki Nożnej przewidując, jak większość opinii światowej, zwycięstwo Polski nad Finlandią, zwrócił się z oficjalną propozycją do PZPN, żeby trzeci eliminacyjny mecz o mistrzostwo świata pomiędzy Polską a ZSRR rozegrać w Sztokholmie. Szwedzi proponują przy tym, by

mecz odbył się 10 listopada bież. roku.

W uzasadnieniu swojej propozycji Szwedzi zaznaczają między innymi, że mecz odbędzie się na stadionie, na którym będą rozgrywane finałowe spotkania o mistrzostwo świata, co zdaniem ich ma duże znaczenie dla obu zainteresowanych stron, i gwarantują (rzecz ważna dla FIFA) powodzenie kasowe imprezy, ponieważ waż przewidywać, że zgromadzi ona przynajmniej 30 tysięcy widzów, a więc dwukrotnie więcej niż to mogą dać Helsinki.

Należy przypuszczać, że podobna oferta wpłynęła również do radzieckich władz piłkarskich. Ciekawe, jak będzie ona przyjęta przez obie strony zainteresowane? W każdym razie propozycja Szwedów jest godna uwagi.

W dalszym ciągu w całym świecie żywo komentowane jest nieoczekiwane zwycięstwo odniesione przez Polaków w Chorzwie nad reprezentacją ZSRR. A w związku ze słabymi wynikami, uzyskanymi ostatnio przez reprezentację Finlandii, Polacy uważani są za zdecydowanych faworytów w niedzielnym spotkaniu.

Finlandia, widząc, że ma nie wiele do stracenia postanowiła generalnie odmłodzić swój zespół. Według doniesień dochodzących z Helsinek w drużynie, która w nadchodzącą niedzielę zmierzy się z Polską, pozostanie zaledwie czterech zawodników z dawnego zespołu. Reszta to nowicjusze, którzy zdaniem kierownictwa powinni się spisać, jeśli nie le-

piej, to w każdym razie nie gorzej, niż byli reprezentanci.



LONDYN. — W Anglii rokrocznie nadawany jest tytuł najlepszego sportowca. Tym razem zaszczytne to wyróżnienie przyznano znakomitemu biegaczowi Ibbotsonowi, za którym opowiedziało się największe uczestników balotażu. Wyboru dokonuje Związek Dziennikarzy Sportowych.

LONDYN. — Piłkarze West Bromwich Albion gościli radziecką drużynę CSK MO, wygrywając 6:5 (3:2).

WARSZAWA. — Na zgrupowaniu piłkarzy przed meczem z Finlandią przebywa dodatkowo, nie jako członek kadry, za wodnik zabskiego Górnika Pohl, którego, jak wiadomo, klub odsunął od spotkań mistrzowskich. Trener Forystwierdzi, iż PZPN zaopiekował się Pohlem, by nie marnować jego talentu piłkarskiego. Oczywiście nie bierze się Pohl pod uwagę przy zestawieniu reprezentacji.

MOSKWA. — We wtorek w późnych godzinach nocnych zakończyły się mecze siatkarzy Gwardii z radzieckimi zespołami. Kobięca drużyna Gwardii spotkała się z mistrzowskim zespołem ZSRR — Lokomotiw i po prawie 2,5-godzinnej grze przegrała 2:3 (14:16, 5:15, 15:8, 15:13, 13:15).

W takim samym stosunku przegrali również siatkarze Gwardii z reprezentacją miasta Swierdłowska.

Wyniki setów: 13:15, 15:11, 12:15, 15:5, 10:15.

MAGAZYN Dziennika

Sputnik „praży się“ w wysokiej temperaturze

W Związku Radzieckim ukazała się broszura pt. „Sztuczny satelita Ziemi“, zawierająca cały szereg bardzo ciekawych informacji.

Tak np. w broszurze podaje się, że satelita wystrzelony na wysokość 480 km, może krążyć po swojej orbicie około 1 roku, wystrzelony na wysokość 320 km — 15 dni, a wystrzelony na wysokość 160 km — niecałą godzinę.

Interesujące są także dane o temperaturze na różnych wysokościach. Na wysokości 20—25 km temperatura wynosi minus 80 stopni, na wysokości 50 km, równa się zeru, a na wysokości ponad 160 km osiąga plus 1500—2000 stopni.

Tak więc Sputnik znajduje się w strefie o bardzo wysokiej temperaturze. Nie należy jednak zapominać, że na tych wysokościach gazy są bardzo rozrzedzone i temperatura traci właściwe swoje znaczenie. Z powodu bowiem niskiego ciśnienia obniża się znacznie ciepło — przewodnictwo gazu, a tym samym i nagrzewanie się przedmiotów. (15)

Radioodbiornik w książce

Niewielka książka z wytłoczonym na okładce tytułem „Festiwal“ zawiera... radioodbiornik skonstruowany w jednym z leningradzkich instytutów naukowo-badawczych. Rozmiary odbiornika wynoszą 174x122x45 milimetrów, a waga — 800 gramów. „Festiwal“ odbiera audycje na falach średnich, wyposażony on jest w dziewięć lamp półprzewodnikowych, ferrytową antenę i głośnik dynamiczny. Źródłem zasilania jest bateria od latarki kieszonkowej; przy normalnej pracy wystarcza ona na okres trzech miesięcy.

Fale radiowe i kuchnia

Oscylator magnetronowy, przy pomocy którego otrzymuje się fale radiowe w centymetrowym zakresie, jest jednym z ważnych elementów urządzenia radiolokacyjnego. W ostatnich latach znalazł on zastosowanie w sztuce kulinarnej. W wielu krajach zbudowano piecyki, w których potrawy nagrzewane są falami radiowymi wytwarzanymi przez magnetron. Podczas prób dwukilogramowa porcja mięsa upiekła się w radiowym piecyku w ciągu 30 minut.

Kilka liczb o czechosłowackiej służbie zdrowia

W Czechosłowacji jeden lekarz przypada na niecałe 700 mieszkańców kraju. Instytuty leczniczo-profilaktyczne posiadają 162,5 tys. łóżek z czego szpitale 94.750 łóżek (na 13,2 miliona mieszkańców).

Na terenie całego kraju czynnych jest ponad 2,5 tys. ambulatoriów dentystycznych oraz 23 kliniki i szpitale stomatologiczne. Zatrudniają one ogółem 4 tys. stomatologów i dentystów.

85,5 proc. porodów w całym kraju odbywa się obecnie w klinikach położniczych. Liczba osób chorych wenerycznie spada w Czechosłowacji w pierwszej połowie bieżącego roku o 18,5 proc. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. (w1)

Telefon

W Londynie zaprezentowano telefon, który nie tylko dzwoni, ale i świeci. Jeśli więc kogoś obudzi w nocy telefon, pokój jest oświetlony.

Gustaw Morcinek

(34)

Judasz z MONTE SICURO

Zamilki, jakby zbierał myśli.
— No, i co dalej? — zapytał ktoś z gromady.
— Idę więc ulicą i widzę, esmani pędzą Żydów.

W pierwszej czwórce czy piątce szła Jeta. A ja... ja...
— No i co? — zachęcił go teraz starosta.

— I nic. Jeta niosła w ramionach nasze dzieciątko. Niemowię było owinięte w tę samą turecką chustę, którą narzucała na siebie, gdy przychodziła późnym wieczorem do mnie. Jeta była przesadna. Tę chustę rozciągała na łóżku... Wierzyła, że nam przyniesie szczęście. Nasze dzieciątko było owinięte w tę chustę. Ujrzała mnie, bo stałem i patrzyłem z innymi na ten ponury pochód skazańców. Zawołała na mnie: — Janek!... i wyciągnęła rękę. A ja odwróciłem się i poszedłem, jakbym jej nie znał, czy nie widział. — Janek! — krzyknęła jeszcze raz. Widziałem jej sarnie oczy pełne straszego wyrzutu... I teraz wciąż przesładują mnie te jej sarnie oczy pełne straszego wyrzutu...
Zapadła cisza. Po chwili odezwał się Zeglarz:
— Wyparłeś się jej jak Judasz Chrystusa!
— Święty Piotr wyparł się Chrystusa — poprawił go starosta.

— Judasz zdradził Chrystusa, a więc tym samym wyparł się Go... Kochanek postąpił jak Judasz! — ciągnął z pasją.

Najbliższej kominka siedzący Makista wrzucił w dogasające ognisko wylamaną boczną ścianę z florenckiej skrzyni. Na desce była wyrzeźbiona Madonna z Dzieciątkiem Jezus. Kochanek patrzył, jak ogień pożera tamtą Madonnę z Dzieciątkiem Jezus. Pomyślał, że tak pożerał ogień w krematorium jego Jety, której wyparł się ze strachu przed esmanami, i tak pożerał ich dzieciątko...
Ogień strzelał radośnie, a ludzie milczeli.

ROZDZIAŁ VI

FIAMMETTA

Nikt nie wiedział, kiedy w miasteczku Monte Sicuro pojawiła się Fiammetta.

Dzień wstał senny i chłodny. Padał drobny deszcz, kapuśniaczek, siał, siał popiół, gasił radość. Niebo było niskie, tak niskie, że wierzchołki apenińskiego pogorza tkwiły w chmurach. Kumpie budzili się, przeciągali na barłogach, szeroko i głośno ziewali, drapali się i kłęli.